

Sygn. akt VIII C 3554/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2015 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko Z. K.

o zapłatę 3.318 zł

1. oddała powództwo;

2. zasądza od powoda (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W. na rzecz pozwanego Z. K. kwotę 617 zł (sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 3554/14

UZASADNIENIE

W dniu 4 czerwca 2014 roku powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanemu Z. K. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 3.318 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że pozwany zawarł z pierwotnym wierzycielem (...) Bank S.A. umowę bankową nr (...) - (...) - 0000 - (...) z dnia 10 stycznia 2001 roku, na podstawie której bank oddał do dyspozycji pozwanego środki pieniężne w ustalonej umową wysokości, które pozwany zobowiązał się zwrócić wraz z odsetkami w ustalonych terminach spłaty. Pozwany nie wywiązał się z tego zobowiązania, wskutek czego bank wypowiedział mu umowę, a roszczenie stało się wymagalne 26 lutego 2014 roku. Ponadto powód wskazał, że przedmiotową wierzytelność nabył od pierwotnego wierzyciela w drodze umowy cesji z dnia 26 lutego 2014 roku, a składa się na nią 2.854,65 zł należności głównej (kapitału) oraz 306,78 zł odsetek umownych naliczonych za okres od daty zawarcia umowy do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu od zadłużenia przeterminowanego, według ustalonej w umowie stopy procentowej, nie wyższej niż odsetki maksymalne. Na dowód istnienia wierzytelności powód złożył wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nr (...) z dnia 4 czerwca 2014 roku. **(pozew k. 2-4)**

W dniu 12 czerwca 2014 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w sprawie nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, który następnie utracił moc w całości na skutek wniesienia przez pozwanego sprzeciwu, zaś sprawa została przekazana do rozpoznania tutejszemu Sądowi.

W sprzeciwie pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i podniósł zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia, wskazując, że roszczenie wynika z umowy zawartej z bankiem w dniu 10 stycznia 2001 roku, zatem wskazany przez powoda w pozwie termin wymagalności roszczenia 26 lutego 2014 roku nie jest prawidłowy. **(nakaz zapłaty k. 4v, sprzeciw k. 8-9, postanowienie k. 12v)**

Zarządzeniem z dnia 7 listopada 2014 roku, na podstawie art. 505³⁷ § 1 k.p.c., pełnomocnik powoda został wezwany do uzupełnienia braków formalnych pozwu, które zostały uzupełnione zgodnie z wezwaniem, a powód podtrzymał powództwo w całości. **(zarządzenie k. 1, pismo procesowe k. 16)**

Pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, uzupełnił następnie swój sprzeciw i podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie. **(sprzeciw k. 37-40)**

Na rozprawie w dniu 23 października 2015 roku pełnomocnik powoda nie stawił się, został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy. Pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa w całości. **(protokół rozprawy k. 52-52v, potwierdzenie odbioru k. 50)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 stycznia 2001 roku pozwany Z. K. zawarł z (...) Bank Spółką Akcyjną w W. umowę bankową, na podstawie której Bank oddał do dyspozycji pozwanego środki pieniężne. **(okoliczności bezsporne)**

W dniu 26 lutego 2014 roku (...) Bank Spółka Akcyjna w W. zawarła z powodem (...) (...) w W. pisemną umowę o przelew wierzytelności m.in. wobec dłużnika Z. K.. W załączniku do umowy przelewu wierzytelności wskazano, że wysokość zobowiązania dłużnika wynosi 3.161,43 zł i wynika ono z umowy z dnia 10 stycznia 2001 roku. **(dowód: kserokopia załącznika do umowy przelewu wierzytelności k. 20, kserokopia umowy przelewu wierzytelności k. 27-30, kserokopia zawiadomienia o przelewie k. 14v)**

W wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nr (...) z dnia 4 czerwca 2014 roku powód wskazał, że w księdze rachunkowej funduszu ujawniona jest wymagalna wierzytelność wobec dłużnika Z. K., na którą składa się należność główna w kwocie 2.854,65 zł oraz odsetki w kwocie 463,35 zł. Powód wskazał także, że nabył przedmiotową wierzytelność w dniu 26 lutego 2014 roku od (...) Bank S.A. w W. **(wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego k. 17).**

Do dnia wyrokowania pozwany nie zapłacił powodowi kwoty dochodzonej pozwem. **(okoliczności bezsporne)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości nie kwestionowała żadna ze stron procesu.

W ocenie Sądu, powód nie udowodnił, że wierzytelność, którą nabył w drodze przelewu, rzeczywiście istnieje i przysługuje powodowi w wysokości wskazanej w pozwie. Powód nie wskazał nawet z czego dokładnie wynika zadłużenie dochodzone pozwem, dlaczego taka jest jego wysokość, na jaki okres miała zostać zawarta umowa, z której wynika zadłużenie (sam fakt zawarcia umowy 10 stycznia 2001 roku pozwany przyznał). Powód nie udowodnił, że pozwany nie wywiązał się z warunków umowy, brak przy tym dowodów wskazujących na treść umowy pozwanego z pierwotnym wierzycielem i daty wymagalności roszczenia (a datą wymagalności roszczenia nie jest na pewno 26 lutego 2014 roku, co wskazano w pozwie, kiedy to zawarta została umowa przelewu wierzytelności; umowa bankowa raczej nie była zawarta na 13 lat).

Wobec braku jakichkolwiek dowodów w powyższym zakresie, powództwo nie mogło zasługiwać na uwzględnienie, gdyż Sąd nie miał możliwości zweryfikowania twierdzeń faktycznych powoda dotyczących chociażby wysokości wierzytelności, w tym prawidłowości wyliczenia należności głównej, odsetek umownych lub ustawowych czy daty wymagalności wierzytelności.

W odniesieniu do wyciągu z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego stwierdzić zaś należy, że dokument ten nie ma mocy prawnej dokumentu urzędowego, w niniejszym procesie, w którym strona pozwana jest konsumentem, zatem nie stanowi on dowodu tego, co zostało w nim zaświadczone i nie korzysta ze szczególnych uprawnień procesowych co do jego mocy dowodowej. Powyższe zostanie dokładniej omówione poniżej.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż nie zostało udowodnione, a nadto pozwany uchylił się od zaspokojenia roszczenia podnosząc zarzut przedawnienia.

Powód nie udowodnił swoich twierdzeń faktycznych przedstawionych w pozwie, że pozwany zawarł z pierwotnym wierzycielem (...) Bank S.A. umowę bankową w dniu 10 stycznia 2001 roku, z której warunków nie wywiązał się, wskutek czego powstało jakiegokolwiek zadłużenie. Pozwany przyznał jedynie, że zawarł umowę z bankiem w dniu 10 stycznia 2001 roku, natomiast żadna inna okoliczność faktyczna nie została przez Z. K. przyznana. Powód nie udowodnił jaka była treść umowy pozwanego z bankiem, jakie środki pieniężne bank oddał do dyspozycji pozwanego, w jakim terminie pozwany miał je zwrócić i na jakich warunkach, z jakim oprocentowaniem umownym i karnym.

Nieudowodnienie powyższych okoliczności, wobec braku ich przyznania przez pozwanego, przesądzało o tym, że powództwo nie mogło zasługiwać na uwzględnienie, gdyż, jak już wspomniano, Sąd nie miał możliwości zweryfikowania dalszych twierdzeń faktycznych powoda dotyczących chociażby wysokości wierzytelności, w tym prawidłowości wyliczenia należności głównej, odsetek umownych lub ustawowych czy daty wymagalności wierzytelności.

Powód nie udowodnił, że wierzytelność rzeczywiście istnieje i to w wysokości wskazanej w pozwie. Powód nie wykazał swej legitymacji czynnej do występowania w przedmiotowym procesie.

W wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego powód wskazał, że w księdze rachunkowej funduszu ujawniona jest wymagalna wierzytelność wobec pozwanego w łącznej wysokości 3.318 zł, którą powód nabył w dniu 26 lutego 2014 roku od (...) Bank S.A.

Wyciąg z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego nie ma jednak mocy prawnej dokumentu urzędowego, zatem nie stanowi on dowodu tego, co zostało w nim zaświadczone i nie korzysta ze szczególnych uprawnień procesowych co do jego mocy dowodowej w niniejszym procesie przeciwko konsumentowi.

W wyroku z dnia 11 lipca 2011 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt P 1/10 (Dz.U. 2011, Nr 152, poz. 900), Trybunał Konstytucyjny orzekł bowiem, że art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. 2004, Nr 146, poz. 1546 ze zm.) w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 20 Konstytucji.

Trybunał Konstytucyjny ocenił część przepisu ustawy o funduszach inwestycyjnych, która nadaje księgom rachunkowym funduszu sekurytyzacyjnego oraz wyciągom z tych ksiąg moc prawną dokumentu urzędowego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta. Znaczenie art. 194 ustawy o funduszach inwestycyjnych polegało na zmianie reguł dowodowych w postępowaniu cywilnym. Konsument, pozwany przez fundusz sekurytyzacyjny, który kwestionował istnienie albo wysokość zobowiązania musiał wykazać, że nie jest dłużnikiem z tytułu zobowiązań nabytych przez fundusz sekurytyzacyjny i ujętych w jego księgach rachunkowych. Konsekwencją tego przywileju było pogorszenie sytuacji procesowej dłużnika, który musiał bronić się przed powództwem podmiotu wobec którego nie zaciągał zobowiązania. Gdyby wierzytelność nie została zbyta na rzecz funduszu, pierwotny wierzyciel występując z powództwem przeciwko dłużnikowi nie mógłby korzystać ze specjalnych uprawnień procesowych. W omawianym wyroku Trybunał stwierdził brak konstytucyjnie wartościowych argumentów uzasadniających utrzymywanie zakwestionowanego przywileju procesowego, wskazując, że uprzywilejowanie ksiąg

rachunkowych funduszy sekurytyzacyjnych i wyciągów z tych ksiąg w postępowaniu cywilnym prowadzi do naruszenia zarówno zasady równości stron w procesie cywilnym, jak i zasady sprawiedliwości społecznej wyrażonej w art. 2 konstytucji, co jest rozwiązaniem sprzecznym z konstytucyjną zasadą polityki państwa wynikającą z art. 76 konstytucji - zasadą ochrony praw konsumentów. Przywilej funduszu sekurytyzacyjnego powodował, bowiem umocnienie istniejącej z natury rzeczy przewagi wyspecjalizowanego podmiotu rynku kapitałowego wobec konsumenta.

Nawet jednak przed orzeczeniem przez Trybunał Konstytucyjny, jak wyżej, jak słusznie wywiódł Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 7 października 2009 roku w sprawie III CZP 65/09 (LEX nr 522989, Biul. SN 2009/10/6), domniemanie zgodności z prawdą treści dokumentu w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nie obejmowało faktu istnienia wierzytelności nabytej przez fundusz sekurytyzacyjny w drodze przelewu, zatem by udowodnić swoją legitymację czynną powód powinien przedstawić dowód istnienia wierzytelności – dowód, że pozwany zawarł z Bankiem umowę bankową z której wynika określone zadłużenie, jak twierdzono w pozwie.

W przedmiotowej sprawie to powód winien udowodnić, że pozwany zawarł umowę z bankiem, która jest źródłem wierzytelności (to nie na pozwanym spoczywał ciężar udowodnienia tego, że z umowy bankowej nie wynika zadłużenie).

Powód nie udowodnił istnienia wierzytelności ani jej wysokości, zatem brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwany był dłużnikiem Banku z tytułu umowy bankowej i jest obecnie dłużnikiem powoda z tego tytułu.

Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie w pełni podziela zaś stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku (I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76), że rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności jeżeli strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

Z powyższych względów, powództwo w przedmiotowej sprawie musiało podlegać oddaleniu w całości, jako nieudowodnione, gdyż powód nie wykazał swojej legitymacji czynnej.

Powód nie wykazał także stosownymi dokumentami kiedy wierzytelność stała się wymagalna, poza gołosłownym i wątpliwym twierdzeniem, że miało to miejsce 26 lutego 2014 roku, zatem w dacie zawarcia umowy przelewu. Nawet zatem gdyby przyjąć, że pozwany miał obowiązek zapłacić powodowi kwotę dochodzoną pozwem, wobec braku udowodnienia daty wymagalności roszczenia, w sprawie skuteczny okazałby się podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia objętego przedmiotowym powództwem.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. regulującego zasadę odpowiedzialności stron za wynik procesu. Pozwany wygrał proces w całości, a zatem należy mu się od strony powodowej zwrot kosztów procesu. Koszty poniesione przez stronę pozwaną wyniosły 617 zł i obejmowały koszty zastępstwa radcy prawnego w kwocie 600 zł oraz 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Mając powyższe na uwadze, Sąd oddalił powództwo w całości.